KURJER WARSZAWSKI.

Czwartek.
Dnia 19 (31) Marca 1859 Roku.

№ 86.

Jutro, ŚŚ. Teodory i Hugona M. B.
Przybyło dnia godz: 5 min: 7.

NAJJAŚNIEJSZY PAN, w skutku przedstawienia Rady Znaku Honorowego nieskazitelnej służby, raczył NAJMIŁOŚCIWIEJ udzielić takowe znaki następującym Urzędnikom rozmaitych Władz Królestwa Polskiego: Za lat XXV: P. o. Komissarza ze strony Rządu przy Drogach Żelaznych w Królestwie Polskiem, Radcy Kolleg: Pawłowi *Alcyato*. P. o. Naczelnika Sekcji Leśnej Wydz: Dóbr i Lasów Rządo: w K. R. P. i S., Prof: Instytutu Gos: W. i L. w Marym: i Członkowi Komitetu Exam: w Warszawie, Radcy Kol: Kaz: *Glinka-Janczewskiemu*. P. o. Urzędnika do szczególnych poruczeń przy Kom: R. P. i S., Zarządzającemu Służbą Konsumcyjną w Warszawie i Członkowi tejże Kom:, Radcy Kol: Adamo: *Karpińskiemu*. Dyrektorowi Kancel: Komis: R. P. i S., Członkowi tejże Kom:, Radcy Kol: Ign: *Parzelskiemu*. Pierwszemu Radcy Wydziału Skarbo: w Rządzie Gub: Radoms:, Radcy Kol: Jano: *Hejster*. P. o. Szefa Biura Rady Głó: Opiek: Zakła: Dobrocz:, Radcy Kol: Edw: *Darewskiemu-Weryha*. Starszemu Nauczycielowi Gim: Real: w Warszawie i Nauczycielowi Szkoły Sztuk Pięknych, Radcy Kol: Augu: *Bernhardt*. Urzędnikowi do szczegól: poruczeń przy Namiestniku Królestwa, Kamerjunkrowi, Radcy Kol: Winc: *Tyszkiewiczowi*. Urzędnikowi do szczegól: poruczeń przy Komissji R. P. i S., Radcy Kolleg: Fran: *Drewnowskiemu*. Inspektorowi Szkół Rzą: i pryw: Ogu N. W., Radcy Dworu Micha: *Olędzkiemu*. P. o. Sekretarza Kancellarji Rady Admi:, Radcy Dworu Miko: *Łukaszewiczowi*. Lekarzowi Instytutu Alexandryńskiego Wycho: Panien w Nowej Alexandrji, Radcy Dworu Izyd: *Gerhardt*. P. o. Referenta Sekcji Ogól: w Wydz: Docho: Niesta: w Kom: R. P. i S., Radcy Dworu Andrz: *Bogusławskiemu*. Inspektorowi Urzędu Lekars: w Radomiu, Magistrowi Filoz:, Med: i Chir:, Radcy Dworu Jano: *Frejer*. Komissarzowi Ekono: Wydz: Dóbr i Lasów Rządo: w Kom: R. P. i S., Radcy Dworu Karo: *Kobylańskiemu*. Doktorowi Medyc:, Członkowi Hono: Urzędu Lekars: w Warszawie, Lekarzowi Instytutu Ŝgo KAZIMIERZA i Banku Polskiego, i Starszemu Lekarzowi Zarządu fabryk Górniczych, Radcy Dworu Janowi-Fili: *Kuleszy*. Członkowi Administracji Docho: Skarbo: Tabacz:, Radcy Dworu Józ: *Duńskiemu*. P. o. Rewizora Skarbo: Docho: Niesta: w Ogu Warszaws:, Radcy Dworu Ludwi: *Sztek*. P. o. Radcy Prawnego w Rządzie Gub: Płoc: i Sędziemu Tryb: Cyw: w Płocku, Radcy Dworu Teof: *Ropelewskiemu*. P. o. Naczelnika Urzędu Fabryki Stępla, Radcy Dworu Tom: *Wilanowskiemu*. Naczelnikowi Wydziału Sprawdzania listów zast: w Dyrekcji Głó: T. K. Z., Radcy Dworu Kilia: *Sliwowskiemu*. P. o. Komissarza Leśnego w Kom: R. P. i S., Radcy Dworu Józ: *Rytlo*. P. o. Urzędnika do szczegól: poruczeń w Wydz: Dóbr i Lasów Rzą: w Kom: R. P. i S., Radcy Dworu Franc: *Czaplickiemu*. P. o. drugiego Radcy Wydz: Skarbo: w Rządzie Guber: Warszaws:, Radcy Dworu Micha: *Staszewskiemu*. Komissarzowi Ekono: w K. R. P. i S., Radcy Dworu Kazi: *Sadkowskiemu*. Naczelnikowi Sekcji w Kom: R. S. W. i D., Radcy Dworu Piotrowi *Chlebowskiemu*. P. o. Naczelnika Ptu Miechows: w Gub: Radoms:, Radcy Dworu Winc: *Piątkowskiemu*. P. o. Naczelnika Ptu Gostyńs: w Gub: Warszaws:, Radcy Dworu Toma: *Adamskiemu*. Budowniczemu Magistratu m. Warszawy, p. o. Starszego Kontrollera, Referenta Techni: w Najw: Izbie Obra:, Radcy Dworu Alf: *Kropiwnickiemu*. P. o. Komissarza Admini: Cyrku: 2go i 3go m. Warszawy, Radcy Dworu Janowi *Janiszewskiemu*. Komissarzowi Admin: Cyrku: 7go i 8go m. Warszawy, Radcy Dworu Jerze: *Duczyńskiemu*. Naczelnikowi Stołu w Zarządzie Ogu N. W., Radcy Dworu Piotro: *Perkowskiemu*. Młodszemu Nauczycielowi Szkoły Powiato: o 5ciu klassach w Pułtusku, Radcy Dworu Piotro: *Żebrowskiemu*. Starszemu Pomocnikowi Naczelnika Wydz: w Kancellarji Namiestnika Królestwa, Radcy Dworu Kazi: *Sokołowskiemu*.

Jutro w Kościele XX. *Kapucynów*, jako w pierwszą rocznicę śmierci ś. p. Katarzyny *Kracińskiej*, o godzinie 9tej z rana, odbędzie się żałobna Wotywa; na którą, pozostały Mąż i Rodzina, Familję, Przyjaciół i Znajomych uprzejmie zaprasza.

Jutro, o godz: 10ej z rana, odbędzie się w Kościele Ŝgo KRZYŻA, żałobne Nabożeństwo, za wieczny spokój ś. p. Marjanny z Zwolińskich 1go Erxleben, 2go ślubu *Kowalskiej;* na które, w żalu pogrążony Mąż z Synami i Wnuczką, Krewnych, Przyjaciół i Znajomych; zaprasa.

W przyszłą Sobotę (dnia 2go Kwietnia) r. b., jako w rocznicę skonu ś. p. Antoniego *Kamieńskiego*, b. Naczelnika Sekcji w Komissji R. S. W. i D., odprawioną zostanie w Kościele XX. *Reformatów*, o godz: 10½ z rana, za spokój duszy Nieboszczyka, Msza żałobna; na którą, pozostała Żona i Dzieci, Krewnych i Przyjaciół, zapraszają.

Gertruda z Miklewskich *Bielicka*, Wdowa po Urzędniku b. Komissji Wojny, przeżywszy lat 60, opatrzona ŚŚ. SAKRAMENTAMI, wczoraj życie zakończyła. Pozostałe Dzieci, zapraszają Krewnych, Przyjaciół i Znajomych, na wyprowadzenie zwłok z Kaplicy XX. *Reformatów*, jutro o gdzinie 5ej po południu, na smętarz Powązkowski.

Doszła nas smutna wiadomość, że w dniu 12 z. m., rozstała się z tym światem, w Genui, Marja z Tęgoborskich *Frankowska*, zostawując w nieutulonym żalu Męża i czworo drobnych dzieci.

Władysław *Brunwey*, po długiej i ciężkiej chorobie, w 19tym roku swego życia, wczoraj zszedł z tego świata. Nieutuleni z żalu Rodzice, po stracie najstarszego Syna, zapraszają Krewnych, Przyjaciół i Znajomych, na wyprowadzenie zwłok, w dniu jutrzejszym o godzinie 4tej po południu, z domu Nro 473*b*, przy ulicy Senatorskiej, na smętarz Ewangelicki.

Czynna Opiekunka Zakładu Ŝtej MARTY, Hrabina Augustowa *Potocka*, w miesiącu Kwietniu r. b., znajdować się będzie w tymże Zakładzie codziennie od godz: 1szej do 3ciej z południa.

Przekonani jesteśmy, że każdy czyn szlachetny, każda ofiara zwłaszcza na chwałę BOŻĄ czyniona, który zamiar BÓG najlepiej ocenia, daleką jest od rozgłosu i pochwał, przecież ku zbudowaniu innych, godną jest ona zawsze upamiętnienia. Otóż pomijając wiele rozmaitych darów, któremi w tych czasach niedawno wzniesiona Świątynia w Mokotowie wzbogaconą została, a których wykaz, jakeśmy to obiecali, Czytelnikom w swoim czasie podamy, chcieliśmy dziś wspomnieć o niemałej pamiątce dla tejże Świątyni; o nowo-wystawionej ambonie, której brak tak się dotąd czuć dawał. Powstała ona z przeznaczonego na ten cel funduszu rs. 132 k. 50, przez zacną i pobożną Damę JW. *Wysiekierską*, Wdowę po ś. p. Rad: Stanu *Wysiekierskim*. Robotę stolarską wykonał trwale i gustownie młody stolarz P. Edward *Rausch*, przy ulicy Grzybowskiej pod Nr 1045 mieszkający; rzeźbiarską P. *Kosowicz*, a pozłotniczą P. *Rakowski*, oba przy uli: Elektoralnej zamieszkali. Piękna ta ambona zbudowana na wzór istniejącej w Kościele Powązkowskim, średniej wielkości, 8mio-kątna, biało malowana, zdobna wyrobami rzeźbiarskiemi złoconemi, wyobrażającemi godła Wiary naszej, niemałą jest ozdobą Domu BOŻEGO; a co większa w czas istotnie przybyłą, bo jednocześnie z pojawieniem się, z prawdziwem zajęciem i pożytkiem słuchaczy tamże, słowa religijnego z ust pełnych pięknej i przekonywającej wymowy zasłużonego Kapłana, któremu obecnie Zarząd filjalnego Kościoła Mokotowskiego, poruczonym został.

Znaną jest z podań Heraldyków naszych, legenda o herbie *Wczele*, którym pieczętuje się kilkanaście rodzin tutejszych, a między tymi rodzina Hrabiów *Gurowskich*. Na tle tego rycerskiego podania, ułożony został 3 aktowy balet, który przedstawiono przed kilku miesiącami na scenie teatru w Madrycie. — Rzecz aktu pierwszego dzieje się w słynnym pałacu Alhambry. Maurowie panują w Grenadzie. Władca tych *Valdabron*, gra w szachy z córką swoją Xiężniczką *Bramimondą*. Świetny dwór otacza grających. Maurowie, Hiszpanie i Baskowie tańczą. Partja się kończy; Xiężniczka wygrywa. Skutkiem tej wygranej niezaślubi już swego krewnego *Klimoryna*, którego niekocha, a przez rok, wolę własną wykonywać będzie. *Valdabron* żałuje swej straty. Xiężniczka zaczyna używać swej woli zmuszając Ulemów do tańca, a *Klimorynowi* każe tańczyć z baladynką Katalańską. Zrospaczony *Valdabron* zniewagą swego synowca, rozkazuje przywołać czarnoxiężnika *Balkardin*, i prosi go, aby siłą czarów zaradził szaleństwu córki. Xiężniczka ze swej strony zastrzega, że póty od wymagań swoich nie odstąpi, póki jej nie znajdą małżonka, któryby potrafił ją pokonać w grze szachów. Czarnoxiężnik obiecuje szukać po świecie takiego rycerza; mocą swych czarów przywołuje smoka, dosiada tego nowego rodzaju rumaka, i ulata w powietrze.— W drugim akcie Teatr przedstawia okolicę Wielkopolską. W głębi wznosi się zamek *Wyszyna* (gniazdo rodziny *Gurowskich*, dziś własność JW. Mikołaja Hr: *Gurowskiego*). Zima. Na obszernym stawie, ślizgają się dziarskie chłopaki. Przed zamkiem liczne tłumy wieśniaków i wieśniaczek w strojach różnych okolic Polski. Zamek goreje od światła. Rycerz *Wczele* podejmuje z znaną gościnnością tutejszego kraju, gości na bankiet zebranych. Kapela grzmi. Wieśniacy tańczą krakowiaka, mazura i oberka. Podwoje zamkowe roztwierają się, *Wczele* prowadzi wśród rozstępujących się włościan posuwistego poloneza. W tej chwili czarnoxiężnik *Balkardin*, spuszcza się na smoku. Z szachownicą w ręku objawia cel swego przybycia, i zaprasza Pana *na Wyszynie*, jako walecznego rycerza i słynnego w turniejach szachowych, aby udał się do Grenady i probował szczęścia, którego nagrodą miała być ręka Xiężniczki Maurów. Rycerz *Wczele*, przyjmuje wyzwanie. Siada na smoku, *Balkardin* staje za nim, a na wóz, który za sobą prowadzi, stawia tyle domowników z Wyszyny, ile jest figur i pionów w szlachetnej grze szachów. Cały ten orszak unosi się w powietrze szybując do Grenady. — Akt trzeci dzieje się znowu w Alhambrze. Rozległa sala wspaniale jest przybrana; posadzka jej w kwadraty *srebrne* i *niebieskie* (kolory herbu *Gurowskich*), przedstawia rozległą szachownicę. *Valdabron*, *Bramimonda* i *Klimoryn* otoczeni dworem, przyjmują Posłów Władcy Etyopji. Poselstwo negrów prosi o rękę *Bramimondy* dla swojego Pana, składa Xiężniczce bogate dary, a orszak czarnych wykonywa afrykańskie tańce. Po tych ukończeniu, wchodzi *Balkardin*, za nim *Wczele* i świetny orszak jego. *Bramimonda* unosi się na widok słowiańskiego Rycerza, rozgania afrykanów i zaprasza przybysza do stolika na którym przygotowana szachownica. Rycerz odmawia z uprzejmością, ale wraz ustawia na szachowanej posadzce, z jednej strony odaliski i maurów, z drugiej orszak z sobą przybyły, i zaczyna się partja. Figury i piony, poruszane kolejno rószczkami złotemi, które dzierżą *Bramimonda* i Rycerz, wykonywają czarujące tańce, zmieniają miejsca w miarę zachodzącej potrzeby; słowem prawdziwa to partja szachów z żyjących i tańcujących figur. Gra się przeciąga, nareszcie *Wczele* wygrywa. *Bramimonda* oddaje mu swą rękę. *Valdabron* ich błogosławi. Taniec ogólny, w którym przyjmują udział, Maurowie, Hiszpanie, Baskowie i Polacy. Ogień bengalski oświeca Alhambrę, zasłona spada.

Xięgarnia Henryka *Natansona*, przy ulicy Krakowskie-Przedmieście Nr 71, na 1m piętrze, otrzymała następujące nowe dzieła: Listy z podróży odbytej do stepów Kirgiz-Kajsackich, przez Edw: *Ostrowskiego*, 2 tomy, 12ka, Grodno, 1859, rs. 2. Michał Sędziwój, dramat w 5u aktach, oryginalnie wierszem napisany przez Wacława *Szymanowskiego*, 16ka, Warszawa, 1859, kop: 50. Przewodnik w leczeniu krupu i kokluszu, oraz niektórych zapaleń gardlanych według zasady homeopatycznej, poprzedzony przedstawieniem w krótkości nauki lekarskiej homeopatycznej *Hannemanna*, tudzież różnemi objaśnieniami dla początkujących w homeopatji, przez W. G., 8ka, Paryż, 1858, kop: 75. Rokosz *Zebrzydowskiego*, opisał według źródeł głównie rękopisemnych Henryk *Schmitt*, 8ka, Lwów, 1858, rs. 2 kop: 70. Wszystkie dzieła polskie Jana *Kochanowskiego*, (z portretem Autora), wydanie Kaź: Józ: *Turowskiego*, tom 1, Przemyśl, 1857, rs. 1 kop: 75.

Miasto Mińsk w Cesarstwie, liczy 25.525 mieszkańców.

Niedawno Gazety zagraniczne umieściły opis dębu wielkości 74 cali średnicy wynoszącego, a znajdującego się w dobrach Barona *Sina*. My to samo możemy powtórzyć o dębie w okolicy Radomska o wiorst 7, w dobrach czyli lasach Pana Jakóba *Ferszter*, zwanych *Casowem*, gdzie znajduje się dąb olbrzymi na 20 łokci wysokości bez żadnej gałęzi, następnie dwie odnogi go rozdzielają, na nim kora tak poorana, jak się na polu pługiem skibę odkłada, i bez żadnej skazy. Po zmierzeniu go 3 łokcie na wysokość od ziemi, ma obiętość łokci 11$^1/_2$, średnica wynosi 92 cale, i godzien jest rzeczywiście obejrzenia go przez znawców, ile tak mała od Radomska odległość.

Do xięgarni i składu nót muzycznych R. *Friedlein*, przy ulicy Senatorskiej pod Nr 460 (6), nadeszły następujące nowości literackie: Zofja Xiężniczka Słucka, dramat historyczny z XVIIgo wieku, przez Władysława *Syrokomlę*, rs. 1 kop: 27$^1/_2$. Pamiętniki historyczne do wyjaśnienia spraw publicznych w Polsce XVII wieku, przez Michała *Balińskiego*, rs. 1. Nowe drogi, opowiadania i marzenia Ziemianina, powieść F. S. *Dmochowskiego*, rs. 1.

O ile para w żegludze, o tyle nowo wynaleziony przez P. *Clement* Inżenjera francuzkiego z Rochefort, fortepjan, zrządzić może przewrot w całej dotychczasowej budowie tych instrumentów, i w ogóle w muzykalnej dziedzinie. Jest to fortepjan tak zwany smyczkowy, a który według pomysłu wynalazcy, wykończa się obecnie w fabryce P. *Fourneaux* w Paryżu. Trudno tu po szczególe opisywać ten rodzaj instrumentu, powtarzamy przeto słowa jednego z pism Paryzkich, to jest *Revue et Gazette des Theatres*, które objaśnia, iż każda ze strun fortepjanowych, opatrzona jest smyczkiem, który z taką szybkością atakuje nóty, jak smyczek zwyczajny w ręku mistrza skrzypka. Jeżeli przeto wyobrazimy sobie instrument skrzypcowy o 7u oktawach, na którym muzyk staje się od razu panem kontrabasu, wiolonczeli, alta, i t. d., to łatwo pojąć, jakie przezeń dzieła wykonywane być mogą, i czy potrzeba będzie więcej jak jedną osobę o 10ciu tylko palcach, do duetów, tercetów, kwartetów i t. d. Instrument ten, ma już wyjść z fabryki P. *Fourneaux* w przyszłym miesiącu, a P. *Clement* ma otrzymać patent wynalazku na całą Francję, zkąd zapewne i do nas instrumenta te niebawem się dostaną.

W Czechach zawiązuje się Towarzystwo do łowienia pereł. Rzeka Mołdawa jest bardzo bogata w perły, które, jak zapewniają znawcy, nie wiele się różnią od kosztownych pereł wschodnich co do twardości, piękności, wody, koloru i połysku, a ogólny dochód z połowu pereł czeskich wynosi teraz do 100,000 złotych. (U nas w rzece Bzurze, znajduje się także pewien rodzaj muszli, perły wydających).

Przy tak ogólnym rozwoju każdej niemal gałęzi przemysłu, nic dziwnego, że i tworzące się w kraju fabryki, coraz bardziej rozszerzają zakres swoich działań i coraz bardziej do pomyślniejszego stanu dochodzą. Dowodem tego jest fabryka pieców i wszelkich wyrobów do budowy tychże pieców potrzebnych, położona za rogatką Wolską po lewej stronie przy ulicy Przyokopowej. Fabryka ta pod firmą *Wolff et Com:* istnieje dopiero od roku, a jednak ileż to już przyozdobiła tak nowo-wznoszonych jak i dawniejszych domów w Warszawie w owe zgrabne porcelanowe piece lub kominki, ile jeszcze posiada zapasów, czyli gotowych pieców i kominów wszelkiego rodzaju. Wyroby te, fabryka dzieli na dwa gatunki, na wyroby z gliny Berlińskiej, umyślnie sprowadzanej w tym celu i na wyroby z gliny krajowej, począwszy tak w jednym jak drugim razie od cen najprzystępniejszych do najwyższych. Zadziwiająca w wykonaniu staranność i sumienność, owe główne w fabrykacjach wszelkiego rodzaju podstawy, są cechą tej fabryki; nic więc zatem dziwnego, że w krótkim czasie, ustaliła swe wzięcie i stanęła już na tej stopie, na której ją dziś widziemy.

Xięgarnia Gustawa *Sennewalda*, przy ulicy Miodowej Nr 2, otrzymała następujące dzieła: Fr: Hr: *Skarbek*: Ogólne zasady nauki gospodarstwa narodowego czyli czysta teorja ekonomji politycznej, 2 tomy, rs. 3. Lucjan *Siemiński*: Mimoza, powieść sentymentalna, kop: 50. Walery *Łoziński*: Szaraczek i Karmazyn, 2 tomy, rs. 1 kop: 65. Marcin *Luter*: Katechizm mniejszy i większy dla Ewangelików, przytem dodatek biblijny, 1 tom, kop: 37$^1/_2$. F. S. *Dmochowski*: Nowe drogi, opowiadania i marzenia Ziemianina, 1 tom, rs. 1. *Feliński*: Kazania na niektóre Niedziele i Uroczystości, kop: 30.

W składzie papieru i galanterji M. *Szafira*, przy ulicy Freta N° 280, wprost XX. *Dominikanów*, wyciskają się bilety wizytowe na pięknym dwu-stronnie glansowanym papierze, po cenie kop: 75 za 100 sztuk wraz z pudełkiem ozdobnem, oraz litery na papierze listowym. Wszelki papier sprzedaje się po cenach fabrycznych.— Tenże skład zaopatrzony został w znaczny zapas *xiążek* do Nabożeństwa, w ozdobnych oprawach.

Dwie Kaplice Jagiellońskie, ostatnie dzieło ś. p. Józefa *Muczkowskiego*, Prof: i Bibl: Uniwer: Jagiel:, wydanie pośmiertne, z 4ma rycinami w 100 exemplarzach tylko odbite, złożone zostało przez familję w zakładzie fotograficznym Karola *Beyera*. Cena rs. 1 kop: 50, (zł. 10).

Nakładem xięgarni S. H. *Merzbacha*, wyszedł 2gi zeszyt *Xięgi Świata* r. 1859, i zawiera: Kościół Metropolitalny SgoWita i Kościół Farny Ś. Mikołaja w Pradze Czeskiej (ze stalorytem). *Emir Abdelkader*, w więzach francuzkich, (ustęp z niewydanych pamiętników Turysty-Polaka). Chrząszcz słoń, (z ryciną kolorowaną). Dolina Szklar, przez A. *Wiślickiego*. Wynalazek mikroskopa, (z 6u drzeworytami). Jan-Stanisław *Jabłonowski*, Wojewoda Ruski i jego dziełko: „Skrupuł bez skrupułu," przez J. *Bartoszewicza*. Szczawik, (z ryciną kolorowaną). Paweł *Morphy*, (z drzeworytem. Teatr, Aktorzy i Dramaturg Hiszpański. Kilka rysów charakterystyczno-humorystycznych, przez *Bolesława-Wiktora*. Do tego poszytu, dołączoną jest rycina: *Koblencja od strony Mozeli*, oraz półarkusz, zawierający: Korrespondencję, Opisanie tablicy mód, Objaśnienie deseni i mody, wraz z tablicą mód i arkuszem deseni i wyszywań damskich. Prenumerata na 12 poszytów, czyli na cały r. b. wynosi w Warszawie rs. 7 k. 50; na prowincji i w Cesarstwie, rs. 8. Ryciny mód, dołączone będą tylko dla pierwszych 800 prenumeratorów. Dla tego uprasza się osób interesowanych o niezwłoczne nadesłanie należności bądź do xięgarni, bądź do najbliższej stacji pocztowej, gdyż powyższa cyfra wkrótce wypełnioną zostanie.

Prokurator przy Sądzie Appellacyjnym Królestwa Polskiego.—Zawiadamia osoby interessowane, iż Antoni-Onufry *Szadkowski*, Komornik przy Trybunale Cywilnym w Warszawie, mianowany będąc obecnie przez Komissję Rządową Sprawiedliwości, Komornikiem przy Sądzie Appellacyjnym Królestwa Polskiego, po dopełnieniu warunków przepisanych, mocen jest prowadzić exekucje sądowe w całym kraju.—Radca Stanu, A. *Sadkowski.*

Towarzystwo Rolnicze w Królestwie Polskiem. — Podaje do wiadomości publicznej, iż ogólne zebranie Towarzystwa, w pierwszych dniach Lutego r. b. uchwaliło następujące nagrody: *dwa listy pochwalne* na każdy okręg Królestwa, *z dodatkiem rs. 15*, do każdego listu pochwalnego dla 2ch służących wiejskich, wzorowem prowadzeniem się i znajomością służby odznaczających się; *jeden medal srebny mniejszy*, na każdy okręg, za najlepiej prowadzone małe gospodarstwo 2ch włók nie przenoszące, czy to tytułem własności, czy za czynsz lub pańszczyznę posiadane; *jeden medal srebrny średni*, na oddział Towarzystwa Kredyt: Ziems:, za spieniężanie największej ilości nabiału, z własnej folwarcznej obory, w przerobach a nie w mleku; *jeden medal takiż*, za najlepszą w każdym oddziale szkółkę drzew owocowych; *jeden medal takiż*, na każdy oddział, za wzorowo urządzoną pasiekę; *jeden medal srebrny wielki*, dla najlepiej zasłużonego w każdym oddziale Rządcy dóbr; *jeden medal takiż*, za najlepsze w każdym oddziale urządzenie lasów i systematyczne onych utrzymanie; *jeden medal takiż*, za najlepsze w każdym oddziale urządzenie łąk; *jeden medal takiż*, na każdy oddział za produkowanie nasion roślin pastewnych, stale do gospodarstwa wprowadzonych i za korzystne uznanych; *jeden medal srebrny największy*, za najlepsze w każdym oddziale gospodarstwo folwarczne. Przysądzanie nagród pomienionych nastąpić ma drogą konkursów, przez wyznaczone na to delegacje Towarzystwa Rolniczego, w okręgach, a następnie w Oddziałach Towarzystwa Kredytowego Ziemskiego działać mające, mianowicie zaś dwóch pierwszych nagród, (dla małych gospodarstw i sług wiejskich) przez delegacje okręgowe, wszystkich zaś innych przez delegacje oddziałowe za uprzedniem, w okręgowych delegacjach, rozpoznaniem kwalifikacji konkurujących osób lub gospodarstw. Ktoby przeto w konkursach pomienionych życzył sobie uczestniczyć, zgłosić się zechce do delegacji konkursowej Towarzystwa Rolniczego w swoim okręgu w ciągu miesiąca Kwietnia i pierwszej połowy Maja r. b., skoro tylko delegacja czynności swoje rozpocznie i o tem stosowne od siebie wyda w okręgu ogłoszenie.— Prezes And: *Zamoyski.* Członek Sekretarz Wł: *Garbiński.*

Jutro trzecia próba dzieła *Mendelssohna-Bartholdy*, która odbędzie się o godzinie 7ej wieczorem, w pałacu JJWW. Hr: Aug: *Potockich.* O czem donosiemy szanownym Amatorkom i Amatorom, przyjmującym w tem dziele współudział.

Wczoraj u JO. Xięcia Adama *Woronieckiego*, Marszałka Szlachty Gubernji Lubelskiej, i Małżonki Jego Xiężnej *Woronieckiej*, dany był świetny raut, zaszczycony obecnością JJOO. Xięztwa Imci *Gorczakow*, Namiestnikostwa, wraz z Córką JO. Xiężniczką *Gorczakow*. Grono znakomitych osób płci obiej zapełniło apartamenta Dostojnych Gospodarstwa w domu W. *Skwarcowa*, a przy pełnem uprzejmości podjęciu i ożywionej rozmowie, szybko upłynęły zebranym rautowe chwile.

Proszeni jesteśmy aby podać do wiadomości Członków Resursy Kupieckiej, że w tę, to jest w następującą Sobotę, dnia 2go Kwietnia, nie będzie wieczoru muzycznego w Resursie.

Wczoraj przypadło półpoście, a kto o niem zapomniał, to postarano się przypomnieć mu o tem. Przypominki te wszakże są dosyć huczne, bo się zasadzają na rozbijaniu starych skorup, napełnionych popiołem, o okna lub drzwi mieszkańców, nie przygotowanych najczęściej do tak miłej niespodzianki. Staranniejsi zatem przestrzegacze owych wszelkich tradycyjnych zwyczajów, nie zapominają o półpościu, stosując do tego tłuczenie skorup, związane według wielu z pamiątką kruszenia bałwanów w Polsce.

Do składu P. Stanisława *Benses*, przy ulicy Żabiej, a oczem nie jednemu przyda się wiedzieć, nadszedł nowy zapas rozmaitych przedmiotów, tak dla mężczyzn jako też do przyozdobienia Damskich buduarów użytecznych; dla dam szczególnie zasługują na uwagę roboty krzyżowe i inne, gdyż są tam nowe prześliczne desenie, a przytem zapas tak jest obfity, że jest w czem wybrać.

Nakładem xięgarni i składu nót muzycznych R. *Friedlein*, przy ulicy Senatorskiej pod Nr 460 (6), wyszła nowa polka pod tytułem: „La pétite Coquette", skomponowana na fortepjan i ofiarowana Wmu W. *Bardskiemu*, przez Henryka *Trester*, i jest do nabycia we wszystkich składach nót muzycznych, po cenie k. 22½ za exemplarz.

Ktoby z początkujących małych wirtuozów, chciał przyjść do dobrej, ale także małej, to jest odpowiedniej jego wiekowi wiolonczelli, niech zajrzy na 1 piętro w domu Nr 524, przy ulicy Podwale, gdzie młody, ale znany już nieco wiolonczelista, pozbawia się swojej dawnej towarzyszki, zamieniając ją na odpowiedniejszą już wiekowi jego.

PP. *Kuhnke*, właścicielki magazynu mód, wyjechały do Paryża.

Przy nadchodzącej porze wiosennej, wielu bardzo pragnąc się pozbyć plam zimowych, rozumie się z sukien i wszelkiego rodzaju odzienia, poszukują stoppera; przypominamy im przeto, iż takowy a znany już z swoich doskonałych robót P. Fr: *Tylk*, jak mieszkał tak mieszka ciągle przy ulicy Niecałej po lewej stronie Nr 614*l* w bramie na 2m piętrze, i że wszelkie ogłaszania o wyprowadzeniu się jego z tejże ulicy są fałszywe. Jak zaś zszywa sztucznie rozdarte suknie, jak wyciąga plamy tak z ubiorów męzkich jak Damskich bez względu na rodzaj materjału, z którego jest zrobiona suknia, każdy wie o tem najlepiej, kto raz tylko powierzył mu robotę.

Nie zdążywszy na świeżo, przybyły do Warszawy zamarynowane po wydobyciu prosto z morza ostrygi, i rozgościły się w handlu P. Józefa *Stoczkiewicza*, przy ulicy Miodowej Nr 486, sztuka po kop: 6, gdzie także znajduje się węgórz wędzony hollenderski tuczony, oraz marynowany; szproty duńskie; anchois francuzkie; łosoś wędzony elblągski; śledzie holenderskie świeże i

(*)

tłuste; sardele brabanckie; zupy żółwiowe; pikle indyjskie i angielskie; musztardy w różnych gatunkach; oliwy najprzedniejsze francuzkie; jako też sery różne; pomiędzy któremi sławny ser prawdziwy norwegski czarny; nakoniec komputy i galarety francuzkie, i świeży transport powideł i śliwek węgierskich, wszystko najodpowiedniejsze na obecny post.

Wczorajsze drugie przedstawienie Komedji *Szlachectwo duszy*, równie było świetne jak pierwsze; zadowolenie ogólne, a oklaski ciągłe. Z powodu nagłej słabości Pana *Świeszewskiego*, który pierwszym razem rolę Hrabiego *Stefana* oddał z prawdziwym talentem, sam Autor Pan *Chęciński* zastąpił go. Po ukończeniu przywołani zostali: Pani *Ziemińska*, Panna *Dutkiewicz* po 8-kroć, PP: *Żolkowski* 11-kroć, *Rychter*, *Stolpe* po 8-kroć i *Chęciński* 6-kroć.

Dziś w salonie Doliny Szwajcarskiej, o godz: 6ej, rozpocznie się zapowiedziany wielki muzykalny wieczór, w którym przyjmuje główny udział P. Samuel *Kossowski*, z Synem swoim P. *Ignacym*.— Jutro zaś w tejże Dolinie i o tejże samej godzinie, orkiestra pod dyrekcją P. E. *Bach*, przy zwykłej cenie wejścia po kop: 15 od osoby, wykona znakomite dzieła programem objęte.

Od dnia onegdajszego zakład gastronomiczny Pana *Laszkiewicza*, przy ulicy Miodowej, codziennie wieczorami zapełniany jest wielką ilością osób, między któremi płeć żeńska dominuje. Przyczyną takiego zbierania się, jest występowanie P. Augusta *Stäglich* z grą na harmonikach ustnych, który z ogólną przyjemnością bywa słuchany. Dziś, jak równie i dni następnych, P. *Stäglich* znowu da się słyszeć, a dobrany kwartet P. *Rajczaka* zabawę uzupełni.

W dniu onegdajszym na targach odbywających się w Urzędzie Konsumcyjnym m. Warszawy, płacono za wiadro okowity próby 10tej bez podatku rs. 1 kop: 27; za garniec kop: $41^{1}/_{2}$.

Kurs wczorajszy: za *pół-imperjały*, dają rs. 5 kop: 38; za *obligi skarbowe*, oprócz kuponu, żądają rs. 90 kop: 33, wartość kuponu rs. 2; za *listy zastawne* IIIgo Okresu, oprócz kuponu, żądają rs. 14 kop: 76, dają rs. 14 kop: $73^{1}/_{2}$, wartość kuponu kop: $16^{1}/_{2}$.

Ameryka. *Nowy-York, 12go Marca.* — Izba Reprezentantów postanowiła, ażeby wszystkie biurka do pisania usunięto z sali posiedzeń. Dotąd każdy z członków miał przed swojem siedzeniem wielkie biurko zamykane i opatrywane kosztem skarbu w pióra, papier, atrament i t. p. W skutku tego Reprezentanci zamiast przysłuchiwać się rozprawom, lub brać w nich udział, zajmowali się pisaniem artykułów gazeciarskich, listów prywatnych lub adressów do wyborców. Położono nareszcie koniec temu nadużyciu, i jest nadzieja, że jeśli wszyscy słuchać będą, to i mowy staną się nieco lepszemi jak dotychczas. (St: Anz:).

Anglja. *Londyn, 26go Marca rano* (tel:).— Na dzisiejszem posiedzeniu Izby Niższej PP. *Stuart* i *Wertley*, zbijali poprawkę Lorda John *Russel*, i wykazywali konieczność zaprowadzenia reformy na zasadzie bilu ministerjalnego. Lord *Palmerston* popierał poprawkę, a przeciwnie przemawiał P. *Whiteside*. Izba odroczyła rozprawy do Poniedziałku.— Lord *Derby* zawiadomił, iż Rząd zaproponuje nową pożyczkę trzy do 5ciu miljonów fun: st:, dla Indji. (In: Bel:).

Austrja. *Wiedeń, 26go Marca.*—*Ost-Deutsche Post* doniosła, jak to wiadomo już z depeszy telegraficnej, że Austrja przystaje na Kongres pod warunkami następnemi: 1) Iż Piemont zaniecha swej postawy zaczepnej i uzbrojeń; 2) i że Kongres obradować będzie na podstawie Kongresu Akwisgrańskiego 1818 r. Art: 2gi protokółu tego Kongresu zastrzega: „poszanowanie religijne dla zobowiązań zawartych wspomnionym traktatem, i dla wszelkich praw z niego wypływających”, a artykuł 4ty opiewa: „że na wypadek gdyby Kongresa miały na celu sprawy szczególnie złączone z interesami innych Państw Europejskich, wówczas nie będą one zwoływane jak tylko na skutek formalnego zawezwania ze strony tych Państw, których pomienione interesa dotyczą”. (In: Bel:).

Azja. *Bombay, 25go Lutego.*— Wyprawa na pograniczu Nepaul, nie uczyniła wielkich postępów. Brygadjer *Horeford*, stosownie do udzielonego mu przez Lorda *Clyde* rozkazu, przeszedł 8go b. m. przez rzekę Raptich, w pobliżu Bankih, ściągnąwszy poprzednio do siebie na pomoc 2 pułki wojska. 10go Lutego, po krótkim pochodzie przez wąwóz, którym rzeka Raptih, wylewa się na równinę, atakował przednią straż nieprzyjaciela i zabrał jej bez poniesienia straty ze swej strony, 14 dział i jeden moździerz. Główny korpus powstańców, stał na wschód o 30 mil, na północnym spodku gór, znajdujących się naprzeciw obozu brygadjera *Rovcroft* pod Lirsa. W skutku tych działań, Lord *Clyde* dłużej zabawi w Lucknow, aniżeli sądzono.— W Indjach środkowych Mahn-Singh, utrzymuje się w dżunglach na zachód od Narghur, w Gwalior, i stawi opór Sir Robertowi *Napier*. Jenerał *Whitlock*, wszedł z swą dywizją jako zwycięzca do Riwach, i przyjmowany był z processją przez radę miejscową. (St: An:).

Francja. *Paryż, 25go Marca.* — Krąży tu pogłoska, że Państwa półwyspu Włoskiego należeć będą do Kongresu z głosem doradczym, czyli inaczej, że Piemont i inne Państwa otrzymają możność być wysłuchanemi przez Pełnomocników Wielkich Mocarstw, skoro wymagać tego będzie potrzeba ich sprawy. Mówią także o pewnym rodzaju Kongresu pomocniczego Reprezentantów tych ostatnich krajów, któryby się odbywał jednocześnie i znosił z Kongresem głównym. — Słychać, iż P. *Hübner* użalał się przed Hr: *Walewskim*, iż *Monitor* zawiadamiając pospiesznie o przyjęciu przez Francję, a następnie przez Prusy i Anglję, propozycji Kongresu, dał powód do mniemania, jakoby Austrja nie miała zbyt wielkiej chęci, a przynajmniej wahała się z udzieleniem także twierdzącej odpowiedzi, gdy tymczasem materjalnie nie mogła ona spieszniej odpowiedzieć. — Podobno Rząd Francuzki odmówił wojskowym Francuzom pozwolenia na wstąpienie do armji Sardyńskiej bez utraty swej narodowości. Toż samo uczyniła Anglja względem Oficerów, którzy wróciwszy z Indji, chcieli się zaciągnąć do służby Sardyńskiej. — Cesarz jutro ma przyjmować Xiążąt Abissyńskich. (Ind: Belge).

Prusy. *Berlin, 25go Marca,* (telegram). — Zapewniają, że Austrja popiera przypuszczenie do Kongresu Państw Włoskich, lub też odbycie Kongresu Włoskiego, któryby nastąpił po Kongresie Wielkich Mocarstw. (St: Anz:).

Rozmaitości. — Anglja, dziedzina tylu różnorodnych, szczególnych zwyczajów i instytucji, jest głównie także ojczyzną klubów. W Anglji najdalszy zakątek, najcichsza ustroń, nie może obejść się bez klubu; wszystkie stany i zawody, wszystkie warstwy i gałęzie społeczeństwa posiadają swoje własne, statutami objęte kluby. Najgłośniejsze i najznakomitsze kluby znajdują się oczywiście w Londynie, i mieszczą się w przestronnych gmachach, urządzonych z największym przepychem i najwymyślniejszym komfortem. Słyną dziś przed innemi, prawdziwe ozdoby olbrzymiej stolicy, gmachy klubów: *United-Service*, wzniesiony na wzór jednego z najsławniejszych budynków Wenecji, gmach *Army and Navy*, klub dla Oficerów armji i marynarki, dalej zbudowany na wzór pałacu Farnese w Rzymie gmach *Reform*-Klubu, ogromne zabudowania *Carlton-*, *Arthur-*, *Boothe-*, *Crockford-*, *White*-Klubów, obszerny *Whittington*-Klub dla młodych kupców, rękodzielników, *Oriental-* i *Traveller*-Klub dla osób co znaczne odbyły podróże, wreszcie *Parthenon*, *Erechtenon* i wiele innych. — W roku 1857 zawinęło do Odessy 1,222 a odpłynęło 1,154 handlowych okrętów. Z pierwszych było obładowanych 536, a z ostatnich 1,085. — Piękna Kolegjata Śtej Gertrudy w Nivelles, niedaleko Bruxelli, pogorzała 9go b. m., w skutku uderzenia pioruna w wieżę Kościelną. Był to jeden z najdawniejszych, najpiękniejszych i największych pomników budownictwa romańskiego w Belgji i świeżo odnowiony został. Kościół ten posiadał wielką liczbę pomników, wspaniałych naczyń Kościelnych, rzeźb z kości słoniowej i mnóstwo zabytków sztuki z najświetniejszych czasów średniowiecznych. Wprawdzie uratowano większą ich część, a między niemi bogaty Relikwiarz Śtej Gertrudy, tudzież wszystkie niemal Obrazy. Wszelako wiele i tak zabytków historycznych i artystycznych zginęło w ogniu. Żegar Kościelny, wraz z starożytnemi dzwonami swemi, stopił się. Ogień trwał przeszło dobę, a było go widać w Bruxelli.

PRZYJECHALI do WARSZAWY.

Dmitriew Konst: Radca Hon: z Moskwy nr 634; Gosławski Emil Doktor z Radomia nr 625; Jakowlew Mik: Pułk: z Petersburga nr 634.

Wyjechali: Grudzińscy Wład: i Sylw: Ob: do Wólki; Kułakowski Piotr Kapitan do Stawropola; Ronikier Adam Ob: do Korytnicy.

Przyjechali koleją żelazną: Chrząszcz Józef Kup: z Drezna nr 625; Kwiatkowski Andrzej Ob: z Drezna nr 625; Witte Gustaw Ob: z Prus nr 584.

Wyjechali koleją żelazną; Chaudot Alexandryna Artystka Sztucznych Jezdzców do Paryża; Gambogi Gaspar Artysta Śpiewu do Włoch; Vychetti Ludwika Artystka śpiewu do Włoch.

DONIESIENIA.

Idąc z domu Petyskusa, ulicą Senatorską do Zamoyskich pałacu, a z powrotem koło Ratusza aż do Króla Zygmunta, zgubioną została PORTMONETKA, w której się znajdowało Rs. 50 zawinięte w papier, dwa Losy loteryjne, które już zastrzeżone zostały u Kollektorów, karteczka wzywająca służącą o zapłacenie podatku i inne drobiazgi. Uprasza się łaskawego znalazcę, o oddanie za nagrodą Rs. 5, do domu nowego PP. Wizytek, w dziedzińcu po prawej stronie na 3m piętrze gdzie dzwonek, gdyż summa ta zgubiona, stanowi dla osoby poszkodowanej ogromną stratę.

Salon i **Pokój** z oddzielnym wchodem, na 2m piętrze od frontu, w domu przy ulicy Śto-Jerskiej, jest do najęcia od dnia 1go Kwietnia r. b. za pomierną cenę. Wiadomość w Drukarni Kurjera.

Przy familii prywatnej, jest do najęcia od 1go Kwietnia r. b., **POKÓJ z meblami**, z oddzielnem wejściem, na 2m piętrze od frontu, przy ulicy Niecałej pod Nr 614*a*, wchód na prawo.

Ktoby potrzebował z wyjeżdżających za granicę **OSOBY** przyzwoitej, z wyższem wykształceniem, do towarzystwa i wyręczania w podróży, zechce się zgłosić pod Nr 2874*a* na Ordynackiem na 1e piętro, po prawej stronie.

MEBLE palisandrowe, w świeżym guście, są do sprzedania z powodu wyjazdu, przy ulicy Śto-Jańskiej pod Nr 25. Wiadomość na trzeciem piętrze od frontu.

CZTERY POKOJE, ALKIERZ, KUCHNIA i PIWNICA, na 1m piętrze, przy ulicy Krakowskie-Przedmieście Nr 444, naprzeciw Odwachu, są do najęcia od 1go Lipca r. b. Wiadomość w Handlu *Wernitza*.

SKŁAD NASION

Dra F. BETZHOLD przy ulicy Senatorskiej Nr 471 (30) obok Resursy, odebrał znaczny transport Wyki, Szporku, Koniczyny białej, czerwonej etc: etc:, tak Styryjskiej jak i krajowej, które sprzedają się po cenie umiarkowanej. — Oprócz tego w powyższym Składzie dostać można:

PROSZKU PERSKIEGO, do wygubienia robactwa w mniejszej i większej ilości.
WORKÓW Węgierskich konopnych, bez szwu różnego rozmiaru.
CUKRU w głowach i w mączce (Faryny) białej i żółtej.
OCTU Estragonowego i Winnego w butelkach i półbutelkach.
DROŻDŻY prasowanych na funty i łuty.
ŚWIEC Stearynowych funt po kop: 30.
JABŁEK i GRUSZEK suszonych i kompotowych funt po kop: 30.
SERA Angielskiego CHESTER funt po kop: 30.
MUSZTARDY franc:, Düsseld:, Estrag:, Sardel:, Kapar:, Cytryn:, Korniszon: i w rozmaitych innych gatunkach:

	Słoik k:	Tuzin rs.	k.	Garn. rs.	k.
„ zwyczajnej słoik mniejszy	20	2	—	1	50
„ „ „ większy	$22\frac{1}{2}$	2	25	1	80
„ lepszej „	25	2	40	2	10
„ wyborowej „ mniejszy	$22\frac{1}{2}$	2	10	—	—
„ „ „ większy	30	2	70	2	40
„ fine de Düsseldorf „	35	3	—	2	70
„ superfine diverse „	$37\frac{1}{2}$	3	60	3	—
„ M. aux herbes firnes Dijons	40	4	—	3	60
„ „ sanspareille	45	4	50	kwarta	120
„ „ double fine (Warszawska)	50	5	20	„	180
„ „ aux truffes de Périgord	60	6	—	—	—
„ angielskiej (słodkiej)	35	3	30	—	—
„ w mączce (suchej w pęcherzu)	(funt kop:	$\frac{1}{2}$ fun.	$\frac{1}{4}$ fun:)		
„ „ „ krajowej	40	$22\frac{1}{2}$	$12\frac{1}{2}$		
„ „ „ sareptańska ostra	60	30	15		
„ „ „ angielska ostra	75	40	20		
„ „ pour la sante słoik lub paczka	30	50			

(NB.) **Bez naczynia** za baryłkę jednogarncową liczy się 30 kop:, zaś za większą, pierwszy garniec 30 kop: a następnie po 15 kop:, tak samo za opakunek Musztardy w skrzynkach i t. d., za jeden tuzin 15 kop:, zaś więcej, za pierwszy tuzin 15 kop:, a następnie po $7\frac{1}{2}$ kop: się liczą.

Z mocy polecenia Wgo Naczelnika Powiatu, z dnia 27 Lutego (11 Marca) b. r. Nr 6970, zawiadamia się Publiczność, iż w wsi Brudnie za Pragą, odbywać się będzie powtórna licytacja dnia 20 Marca (1 Kwietnia) r. b., celem spieniężenia pewnej ilości jałowizny, trzody chlewnej, pary koni, dwóch bryczek nie krytych i mebli. — P. o. Sekwestratora, *Krajewski.*

PIOTR WITKOWSKI RYMARZ.

Utrzymujący swój Zakład przy ulicy Bielańskiej pod Nrem 597, przez lat 9 przeszło. przeniósł takowe pod Nr 557 przy ulicy Długiej, dom WW. Piotrowskich, dawniej Potkańskich, naprzeciw Hotelu Niemieckiego i Polskiego. Przypomina się JJWW. i WW. Panom, którzy go zaszczycali swoim zaufaniem, że jak dawniej tak i teraz znajdują się wszelkie wyroby RYMARSKIE i SIODLARSKIE, z wyborowego materjału, z czem się poleca łaskawym względom.—Tamże jest **OKNO** wystawne z okiennicami, do zbycia dla braku miejsca.

Do sprzedania lub wydzierżawienia **KOLONJA** na prawym brzegu Wisły, o 9 wiorst, po szosie, licząca przeszło 40 dziesiatyn rozległości, z polem, łąkami, ogrodami: owocowym, warzywnym i spacerowym, z zabudowaniem gospodarskiem zupełnie nowem, słowem, mogąca stanowić wygodne zacisze dla Emeryta, lub korzystny punkt dla spekulanta. Hypoteka tej własności zupełnie czysta. Pośrednictwo osób trzecich nie przyjmuje się. Wiadomość u Rządcy domu Antoniego, pod Nr 1726*a*, przy ulicy Wiejskiej, od godziny 8 do 11ej.

Powóz używany lecz w bardzo dobrym stanie, na leżących resorach, jest do sprzedania za pomierną cenę. Wiadomość przy ulicy Bonifraterskiej pod Nr 2164, u Właściciela domu. 1

KÖCHLICHA **HOTEL** *pod Palmowym Drzewem w Wrocławiu*, Albrechts-Strase Nr 6, w blizkości Rynku, nowo i wygodnie urządzony, poleca się Szanownym Podróżującym.

Place od 1go Kwietnia b. r. oddawane będą **pod zabudowanie**, między Ząbkowską i Petersburgską Rogatką, za wałem miasta Pragi, przy Kolei Żelaznej Petersbursko - Warszawskiej położone. — **PLACE** te mają powierzchni po 11,250 łokci □ (czyli 819 sążni miary Ros:). Szerokość ich i długość przy ulicy 1ej Podpiaski i Poprzecznej ku Smętarzowi wyznania Mojżeszowego, jest różna. Przy ulicy 2ej, 3ej i 4ej Podpiaski (prócz granicznych), szerokość Placów od frontu ulicy wynosi po 75 łok: ($141\frac{2}{3}$ stopy m. Ros:), długość wgłąb', po 150 łok: (283 stopy m. R.)—Ze względu na odległość od budującego się na Wiśle stałego Mostu, w kierunku Kolei-Żelaznej, szacunek ich w następnym stosunku pozostaje ustanowionym: Przy ulicy 1ej Podpiaski i przy ulicy Poprzecznej, szerokich $21\frac{1}{2}$ łokcia (42 st: m. R.) Plac powierzchni 11,250 łokci □ mający, zostaje oszacowany Rs. 500, ze stosunku po kop: sr: 5 za łokieć □. Następnie ulice 2a, 3a i 4a, mają szerokości po $37\frac{1}{2}$ łokcia. Szacunek Placów tejże powierzchni przy ulicy 2ej Rs. 1,000, ze stosunku za 1 łokieć □ kop: sr: 10. Przy ulicy 3ej Rs. 1,500 czyli za 1 łokieć □ po kop: 15. Przy ulicy 4ej Plac tejże powierzchni 10,250 łokci □ oszacowany 3,000 Rs., ze stosunku ceny po kop: sr: 30, za każdy łokieć □. — Summa szacunkowa za nie w $\frac{1}{4}$ części jest wymagalną, reszta zaś $\frac{3}{4}$ na zawsze pozostanie na gruncie z opłatą rocznie 4% jako dzierżawa od ustanowionego szacunku, która na dwie półroczne raty się rozłoży. Podatki jakie na przyszłość po zabudowaniu się Rząd ustanowi, takowe właściciele dzierżawni placów ponosić będą. — **PLAN** wszystkich Placów z rejestrem pomiarowym można widzieć na gruncie, jako też i same Place w podziale obejrzeć. — Nadmiar przy opisanych Placach po 1,250 łok: kw: czyli 90 sążni i 40 stóp kw: miary Ros: pozostanie bezpłatnie w używaniu właściciela dzierżawnego do segregacji ogólnego territorjum Podpiaski Nr 12 Lit: C, od Dóbr Targówek i do urządzania na każdy Numer oddzielnego placu i oddzielnej hypoteki. Wtenczas należność we wskazanym przy każdej ulicy, za łokieć kwadratowy stosunku, ściągnioną zostanie.

Rubli sr: 3,000, potrzebne jest do wypożyczenia na Dobra Ziemskie w Gubernji Warszawskiej, Powiecie Warszawskim położone, na lat dwa. Wiadomość przy ulicy Gęsiej pod Nr 2287, wprost Szkoły Rabinów, bez pośrednictwa osób trzecich. 2

Jest do sprzedania za cenę przystępną 13 par RAM okiennych dubeltowych w zupełnie dobrym stanie, z okuciem francuzkim na bagnetsztangi i oszklone, rozmiaru wyso: arsz: 2 wersz: $15^{1}/_{8}$ szer:, arsz: 1 wesz: 10. Są także Okna mniejszych rozmiarów. Wiadomość pod Nr 2975, przy ulicy Solec w Budce przy bramie.

SIEDM POKOI z Kuchnią, Spiżarnią, Piwnicami, Drwalnią; oraz pięć Pokoi; również z dogodnościami gospodarskiemi do wynajęcia od 1 Lipca r. b., przy ulicy Leszno Nr 679/80 na 1em piętrze. Do mieszkań tych może być dodana Stajnia, Wozownia i Ogród. Wiadomość u Gospodarza domu.

Przy ulicy Leszno pod Nr 723, są do sprzedania: **Faeton** z fordeklem i bez fordekla, **Koczyk** mały bez fordekla; wszystko używane na leżących resorach, mogące służyć do miasta i do podróży. **Bryczka** mała bez wierzchu i **Furgon** pakowny do podróży. — Wiadomość w Warsztacie Siodlarskim.

Niniejszem mam honor uwiadomić szanowną Publiczność, iż oprócz prowadzonego przezemnie w mieście tutejszem,

HANDLU WIN i CYGAR;

odtąd także

kommissowo-spedycyjnemi interesami

zajmować się będę.

Połtawa, dnia 1go Lutego 1859 r.— R. *Birkhahn*.

Są do sprzedania **Meble** mahoniowe, palisandrowe, jesionowe, jako to: Garnitury z wysłaniem, bez wysłania, w nowszym fasonie, Stoły, Stoliki do kart, Łóżka, Tualety, Konsole, Biórka damskie i męzkie, Szeslągi, Kozety, Napoleonki skórą amerykańską pokryte, Szafy rozbierane, Komody, Klęczniki, Umywalnie, Stoły obiadowe, Krzesła wyplatane, i inne meble, po cenie przystępnej.— Jest także garnitur mało używany mahoniowy, adamaszkiem wełnianym pokryty, drugi jesionowy włosienicą pokryty, pod Nrem 1385, przy ulicy Marszałkowskiej, wprost Fabryki Obić Papierowych. — Wiadomość u Stolarza na miejscu.

Billard palisandrowy, Fabryki Schroedera, w dobrym stanie będący, wraz z 12tu kijami i 5u billami, jest do sprzedania za cenę Rs. 135; wiadomość przy ulicy Trębackiej pod Nrem 636/7, na dole, w Kawiarni. 1

Potrzebne są **PANNY** uzdatnione do szycia bielizny; wiadomość przy ulicy Miodowej N° 481, w Magazynie, gdzie Zegarmistrz, naprzeciw muru XX. *Kapucynów*.

MŁYN WODNY.

Od Kolei Żelaznej Stacji Ruda Guzowska mil $2^{1}/_{2}$, od miasta Białły wiorst 2, z wodą dostateczną do założenia jakiej Fabryki. — Dzisiejszy Młyn jest o trzech gankach, z dodaniem tyle gruntu i łąki ile nabywca potrzebować będzie w ziemi pszennej, jest do wypuszczenia w wieczystą dzierżawę, lub na własność do sprzedania. Informacja na gruncie w Dańkowie pod miastem Białła.

MAJĄTEK ZIEMSKI, mający przestrzeni około 900 dziesiatyn, z lasem, łąkami, młynami do sprzedania, lub jeden FOLWARK do wydzierżawienia na lat 12, wszystko o mil kilka od Warszawy; wiadomość pod Nr 73, przy ulicy Krakowskie-Przedmieście, na 2m piętrze. 2

W Dobrach Żdżanne, w Gubernji Lubelskiej, Powiecie Krasnostawskim, położonych, znajduje się Nasienie **KONICZYNY czerwonej** do sprzedania. 3

WAPNO ŻARECKIE

I CEGŁA OGNIOTRWAŁA.

Administracja Dóbr Żarki ma zaszczyt donieść, iż wypalanie wapna w piecu rumfordzkim nowo-wystawionym na territorjum Dóbr Żarki, przy samej Kolei, między Stacjami Myszkowem i Porajem, przed pół rokiem rozpoczęte, dalej się kontynuje, wszelkie zatem obstalunki na wapno w każdym czasie jak najakuratniej, spełniane być mogą.

Wapno Żareckie jest skaliste, bez mączki i posiada wszelkie zalety, jakie tylko wapno najlepszej dobroci posiadać powinno. Wapno to nadchodzić będzie do Warszawy nietylko w beczkach, lecz także jak to za granicą zwykle się praktykuje, ładowane wprost z pieca w krytych wagonach, a to dla oszczędzenia kupującym wydatku na beczki, głównie zaś dla tego, aby każdy kupujący wapno, mógł zaraz przy odbiorze przekonać się o dobrym stanie dostawionego mu materjału, t. j. czy wapno jest w całych kamieniach i czy w drodze niezlasowane.

Do sprzedaży tego wapna, tak w beczkach jako też bez beczek, urządzonym został w Warszawie **SKŁAD** w szopie przy Stacji Kolei Żelaznej, pomiędzy ulicą Żelazną i rogatką Jerozolimską, wjazd od strony Alei Jerozolimskiej, gdzie znak, i tamże przyjmują się wszelkie obstalunki i zamówienia; osoby zaś pragnące mieć dostawione wapno do stacji pośrednich przy Kolei Żelaznej, raczą się ze swemi obstalunkami odnieść wprost do Administracji Dóbr Żareckich w Żarkach.

Oprócz tego otwarta została w Żarkach FABRYKA **CEGŁY OGNIOTRWAŁEJ**, nieustępującej w niczem w dobroci najlepszej angielskiej, a sprzedaje się po cenach znacznie niższych od zagranicznych. — **GLINKA OGNIOTRWAŁA** i nadal sprzedawać się będzie po zwykłych cenach, w powyż wymienionym Głównym Składzie.

GROCH POLNY w dobrym gatunku, zdatny do siewu, około 200 korcy, jest do zbycia. Osoby potrzebujące, mogą powziąść wiadomość w pałacu b. Mostowskich, przy ulicy Przejazd, od miejscowego Szwajcara. 3

W dniu 30 b. m., o godz: 4ej po południu, pod filarami Teatru, zabłąkał się **Piesek** z rassy Pinczerów, sierści czarnej mięszanej z białą, podpalany na łapkach i na mordce, na nosie przylepiona smoła, gdyż jest słaby. Kto go odniesie lub da o nim wiadomość na ulicę Królewską, pod Nr 1063, na 2m piętrze, otrzyma nagrody Rubli sr: 2.

BIURO INFORMACYJNE
GUWERNERÓW I GUWERNANTEK,

w domu PP. Wizytek Nr 32 Krakowskie Przedmieście.

Zawiadamia osoby interessowane, iż obecnie ma do umieszczenia Guwernatki francuzki, posiadające język niemiecki, niektóre angielski i rysunki; również Guwernantki polki z muzyką; Guwernerów polaków i cudzoziemców, niektórzy posiadają muzykę.— Osoby do towarzystwa lub matkowania; Bony francuzki i niemki, Korrepetytorów, Nauczycieli, Nauczycielek, polaków, zagranicznych, trudniących się dawaniem lekcji na godziny języków obcych, muzyki, śpiewu i rysunków. — *Szwarcer*.

Dziś rano ciepła stopni 6. Wczoraj w południe ciepła stopni 12. Dziś rano wysokość wody na *Wiśle*, stóp 4 cali 8 (Ubywa).

TEATR ROZMAITOŚCI. Jutro, *Szlachectwo duszy*.

CYRK HINNEGO codziennie o 5ej wieczorem, w Ujeżdżalni przy ulicy Królewskiej.

W Zakładzie Piwa Bawarskiego w pałacu Blanka, przy ulicy Senatorskiej, dziś i codziennie od 6 wieczorem, przybyłe Towarzystwo z Berlina, pod dyrekcją P. Klejnschmidt, będzie przedstawiać rozmaite utwory humorystyczne.

W Drukarni Kurjera Warsz:.— Wolno drukować, dnia 19 (31 Marca) 1859 r.— Starszy Cenzor, F. *Sobieszczański*.